

# Owal Emcedwa, Panta Rhei

Emce dwa, 2002...

Wtedy inaczej myślałem co mi życie przyniesie.  
Wielkie nadzieje na demol, dzieciak zagubiony w lesie.  
Nie dowierzał, że dla miasta, może zrobić wiele.  
Element życia w rapie, syzbankop ostawione cele.  
Samo życie narkotykiem, dla mnie to priorytet.  
Dajcie mi spróbować, a publiczność będzie krzyczeć.  
Wiedziałem, że im więcej włoży, tym więcej dostane.  
Dziękowałem Bogu, za te dary co mi dał.  
MYślałem, że cały świat leży u mych stóp.  
Dumny, że nagrywam rap, chociaż nie znam nut.  
Pierdolić sławę, chciałem życia bez rozgłosu.  
Walka z wiatrakami, ale w oryginalny sposób.  
Źle rozumiane sprawy, komercja, synonim- legal.  
Album jest do pizdy, bo się zajebicie sprzedał.  
Przefora ginie, tak jak czyste myśli w dymie.  
Źle myślałem, czas ucieka, Panta Rhei, wszystko ginie.  
REF: Tak to czuje, co jest chwilą tu jest  
Wszystko zmienne, drogi kręte- nie polegne.  
Życie płynie, wierze w siebie- to starczy.  
Panta Rhei, samo życie- sami ciągnijcie dalej./ X2  
Pamiętam kawał deski, tracki, przeźroczyście kulka.  
Fundation pod nogami, olie grind i zejście z murka.  
Myśle sobie: a jak, kiedyś skończy- no tak.  
W końcu dokonam wyboru, gdzieś ma koniec ten szlak.  
Że luta- oczywiste, zbędne są dowody.  
Kręcisz kick flip'a, kleisz i kolejne schody.  
4 decki na frontside, switches becksided na noseslide.  
Jeden osiem murek kończysz, fokie na nosegrinde.  
Ciągłe podzielony zdawałem sobie sprawę:  
Jedno traktuj serio, drugie tylko jak zabawę.  
Nie potrafię jednak, sprawiedliwie dzielić czasu.  
Źle wykonany trik, nie wywołał już chałasu.  
WYbrałem- moja to życzenie, sam chciałem.  
Decyzja przemyślana, o jednym pamiętałem.  
Wybrać wielkie rzeczy, przebijając w rzeczach małych.  
Posłuchałem serca- szacunek dla wytrwałych.  
REF: Tak to czuje, co jest chwilą tu jest  
Wszystko zmienne, drogi kręte- nie polegne.  
Życie płynie, wierze w siebie- to starczy.  
Panta Rhei, samo życie- sami ciągnijcie dalej./ X2  
Wszystko płynie, wszystko zmienia się i czas do przodu biegnie.  
Nie polegne, życie zmienne, że jest stałe to są brednie.  
Nie trwała jest natura tego świata.  
Bo zapierdalał czas, zapierdalała, zapierdalać będą lata.  
Wszystko to jest we mnie, Wielkopolskie trzymam w duszy.  
To są fundamenty, których żaden sztorm nie ruszy.  
Życie płynie, tak jak miastem płynie Warta.  
To wszystko już historia- zdrapka dawno zdarta.  
Ja dalej jestem, nie chce jak pieniądze zniknąć.  
Stać mnie na rozmowę, Ty możesz tylko piknąć.  
Nie chodzi o przechwałki, jestem w stu procentach pewny.  
Że u mnie świeci słońce, u Ciebie dzień ulewny.  
Nie poprawny optymista, czy to was uderza?  
Nie wierzysz? Zapytaj się Sarmatów albo Meza.  
Że wierze w przyszłość, chociaż to znak zapytania.  
Przeminie pewnie do następnego spotkania.  
REF: Tak to czuje, co jest chwilą tu jest  
Wszystko zmienne, drogi kręte- nie polegne.  
Życie płynie, wierze w siebie- to starczy.  
Panta Rhei, samo życie- sami ciągnijcie dalej./ X4